

Pochwała fińskiej depresji

Autor tekstu: **Małgorzata Piasek**

Finlandia — kraj „tysiący jezior”, pięknych górskich widoków, śniegu i melancholii. Kraj ten cechuje bardzo duży odsetek samobójstw, które jak szacują naukowcy poprzedzone są i spowodowane w 40% — 70% długotrwałą depresją. Chłodny, mroczny, północny klimat tego miejsca, nie nastraja pozytywnie.

Trudno bowiem, by ten stan rzeczy nie miał także odbicia w kulturze i sztuce fińskiej, czy ogólnie nordyckiej. Od jakiegoś czasu w szerszy i głębszy sposób zaczęłam interesować się filmem nordyckim. Wiąże się to też i jest konsekwencją mojej długotrwałej sympatii do krajów nordyckich.

Odkryłam w tym kinie niezwykle magię, a zarazem przekaz ukazany w ascetyczny, ale i piękny sposób.

Natrafiłam na tytuł „Kraina mrozu” z 2005 roku Aku Louhimies, zapoznałam się z zarysem fabuły i postanowiłam bliżej przyjrzeć się temu obrazowi.

Akcja zaczyna się niewinnie. Nauczyciel literatury traci pracę. Zdesperowany tym stanem rzeczy wpada w alkoholizm i coraz większe problemy finansowe. Aby zdobyć pieniądze sprzedaje magnetofon syna, który jednak odkupuje go za podrobiony banknot 500 euro. Wydawać by się mogło, że to niby zwykłe zdarzenie i kawałek „podrobionego papierka”. Jednak ta sytuacja zaczyna nieść za sobą potężną lawinę tragedii. Przynosi śmierć i dramaty bliżej nieznanym się osób. Ludzi, którzy nie znając się nawzajem razem są wplątani w wir dziwnych przypadków i gdzie co następane zdarzenia, czyny bohaterów oddziałują na resztę.



Film mimo, że trwa długo, bo 130 minut, trzyma w napięciu. Depresyjny, ascetyczny, niepokojący klimat i aura unosząca się nad tym obrazem wyzwała w odbiorcy ciekawość co jeszcze za rogiem może się wydarzyć. Zdjęcia ulic nocą pokrytych śniegiem. Produkcja ta pełna jest symboliki, akcja płynie w wolny hipnotyczny wręcz sposób - nastroju dekadencji, melancholii. Z każdą minutą oglądając to dzieło wgłębiałam się coraz bardziej w dramaty egzystencjalne, a zarazem psychiczne bohaterów.

Na początku można odnieść wrażenie, że film ten jest bliżej niepowiązany ze sobą obrazem indywidualnych ludzkich spraw. Jednak im dłużej się go ogląda staje się on jedną wielką całością. Całością powiązaną nawet małutkimi szczegółikami. Dlatego też to nie jest film dla każdego. Wymaga od widza skupienia, dostrzegania nawet najdrobniejszych momentów, symboli i znaków.

„Kraina mrozu” otrzymała nagrodę na The Göteborg Film Festival Nordic Award za reżyserię i nagrodą specjalną jury na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Moskwie.

Dla mnie piękne kino. Po niesamowicie wciągającym „Hawaje- Oslo” -jeden z moich ulubionych produkcji skandynawskich. Została nakręcona też druga część tego filmu „Zamarznęte miasto”.

Uwielbiam w tym kinie głębię, pewną egzystencjalną prawdę i szczerość. Taka też jest „Kraina mrozu”- szczerą, piękną, depresyjną, ale ta depresja jest tutaj na swój sposób piękna i urokliwa. Film ten dotyka nie tylko problemów egzystencjalnych i społecznych fińskiego społeczeństwa, ale i każdego z nas.

Pokazuje i uwrażliwia odbiorcę na rzeczy ważne. Na to jak splot przypadków może mieć wielki wpływ na nasze dalsze życie. Na to jak z każdym dniem może się zmienić nasza sytuacja życiowa i społeczna. Jednak mimo tego reżyser tego dzieła Aku Louhimies nie daje nam odpowiedzi. Pozostawia nam szerokie pole do interpretacji i jeszcze większą ilość w głowie

Nie bez powodu film rozpoczyna się i kończy sceną na cmentarzu i słowami: „Nigdy nie chciałem żeby to się stało. Pamiętasz pytania ,które zadawaliśmy sobie jako dzieci? Jak wielki jest kosmos? Gdzie kończy się niebo? Gdzie zaczyna się morze? Dlaczego nie mogę krzyczeć kiedy jest mi źle? Jaki jest sens życia jeśli to życie to piekło? Ale musimy wierzyć, że w końcu wszystko ułoży się pomyślnie Bo w przeciwnym razie, nic nie ma sensu.”

Ta scena i pytania, a także cały film długo zapadły mi w pamięć. Te pytania jak i potrzeba, by mimo mroków codzienności dostrzegać piękno każdej chwili i nadawać sens życiu, które jest

najwyższą wartością samą w sobie. Polecam zdecydowanie! Ambitne, dobre kino.

Małgorzata Piasek

Skończyła Europejską Komunikację Społeczną, a następnie Medioznawstwo na UAM w Poznaniu. Mieszka w Gnieźnie. Interesuje się ambitnym europejskim kinem, muzyką alternatywną, rockową, historią, mediami i animacją komputerową, religioznawstwem, literaturą i krajami nordyckimi.



[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 18-06-2011)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1919) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1919>)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem. Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl